

Karolina Rosiejka

Dyskurs wokół zagadnienia pracy kobiet w dwudziestoleciu międzywojennym : na przykładzie wypowiedzi towarzyszących Pawilonowi Pracy Kobiet oraz Pawilonowi Ziemianek i Włościanek na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu

Sztuka i Dokumentacja nr 15, 17-26

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Karolina ROSIEJKA

Instytut Historii Sztuki, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

DYSKURS WOKÓŁ ZAGADNIENIA PRACY KOBIET W DWUDZIESTOLECIU MIĘDZYWOJENNYM. NA PRZYKŁADZIE WYPOWIEDZI TOWARZYSZĄCYCH PAWILONOWI PRACY KOBIET ORAZ PAWILONOWI ZIEMIANEK I WŁOŚCIANEK NA Powszechnej Wystawie Krajowej W POZNANIU



Wstęp

Powszechna Wystawa Krajowa, która odbyła się w Poznaniu w 1929 roku, była jednym z najważniejszych wydarzeń tego czasu, stanowiąc istotny punkt w niedługiej historii II Rzeczypospolitej. Monumentalna ekspozycja, pokazywana w kompleksie nowo zbudowanych pawilonów wystawowych, miała zaprezentować różnorakie osiągnięcia, koronując w ten sposób dziesięciolecie istnienia wolnej Polski. Wyeksponowano rozmaite gałęzie przemysłu, rzemiosła, przejawy sztuki ludowej oraz sztuk pięknych, osiągnięcia w zakresie działalności instytucji państwowych, prasy, rynku księgarskiego, aktywność Polonii i wielu innych, by w ten sposób zademonstrować siłę odrodzonego państwa. Propagandzie sukcesu towarzyszyła dbałość nie tylko o merytoryczną zawartość organizowanych ekspozycji, ale także o ich oprawę artystyczną, mającą podkreślać wagę poszczególnych osiągnięć i uwydatniać duchowe oraz humanistyczne wartości, jako ważne dla niepodległego narodu, jak głosiła to kronika Powszechnej Wystawy Krajowej.¹ Kwestię tą rozpoznano również szeroko w istniejącym stanie badań.²

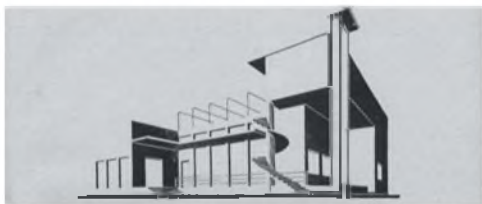
Pośród rozlicznych pawilonów, dwa zadedykowane zostały wyłącznie działalności kobiet. Pierwszy poświęcono pracy ziemianek i włościanek. Drugi dedykowano ogólnie pracy kobiet, jak deklarowano ze wszystkich środowisk, w istocie stały za nim jednak działaczki pracujące w mieście i na rzecz miasta, rekrutując się ze środowisk lewicowych. Co ważne, pierwotnie zakładano stworzenie wspólnego pawilonu, jednak pomysł ten szybko upadł z powodu zarówno ukrywanych animozji, jak i otwarcie deklarowanej wiary w odrębność misji kobiecych stowarzyszeń ziemiańsko – włościańskich oraz tych działających na obszarach miejskich. Wyraznym potwierdzeniem są tu choćby słowa zawarte na pierwszej stronie katalogu wydanego przez Stowarzyszenia Ziemiańskie na Powszechną Wystawę Krajową:

„Ziemianki i Włościanki bowiem, inne mają zadania do spełnienia, niż ich miejskie siostryce, z którymi wspólność celów i ideałów niejednokrotnie ich łączy, w zbożnej pracy dla dobra dusz i pomyślności kraju.

Z powodu więc tej odrębności zadań, stwierdzając równocześnie harmonijne swe współdziałanie z organizacyjnym komitetem Pawilonu Pracy Kobiet, przyłączyć się do niego nie mogły.”³

W konsekwencji na Powszechnej Wystawie Krajowej pojawiły się dwa różne pawilony należące do kobiet ze środowisk miejskich i wiejskich. Niewątpliwie łączyła je wyłączna obecność eksponatów związanych z aktywnością kobiet oraz idea zasadzająca się na wyodrębnieniu i zaznaczeniu żeńskiej działalności z innych obszarów życia.

Koncepcja wydzielenia działalności kobiet spośród innych obszarów, choć może wydać się zaskakującą, *de facto* była czymś ówczesnie często spotykanym. Nie tylko w Polsce, ale także w Zachodniej Europie i Stanach Zjednoczonych. Począwszy od połowy dziewiętnastego wieku, specjalne ekspozycje dedykowane



1



2



3

1. Pawilon Pracy Kobiet – rysunek, reprodukcja za: *Echo Powszechnej Wystawy Krajowej* nr 3 (1929): 83.
2. Pawilon Pracy Kobiet, reprodukcja za: *Echo Powszechnej Wystawy Krajowej* nr 10 (1929): 274.
3. Pawilon Ziemianek i Włóścianek – rysunek, reprodukcja za: *Echo Powszechnej Wystawy Krajowej* nr 3 (1929): 83.

wyłącznie aktywności kobiet stały się zwyczajem, jak pisze Mary Pepchinski, badaczka zagadnienia.⁴ Ich organizatorkami i głównymi uczestniczkami były przedstawicielki klas wyższych, choć niekiedy włączano w te przedsięwzięcia prace robotnic, sytuowane jednak w szczególnym kontekście klasowego i patriarchalnego wyzysku. Wystawy nierzadko towarzyszyły większym wydarzeniom o szerszym przeglądowym charakterze, wystawom przemysłowym, narodowym etc. Badaczka wiąże je z chęcią integracji kobiet z męską częścią społeczeństwa, odbywającą się na fali ruchów emancypacyjnych. Wyodrębnianie działalność kobiet było – według niej – znakiem walki o równouprawnienie oraz manifestacją obecności kobiet i ich działalności w przestrzeni społecznej, w której wcześniej nie mogły funkcjonować. Przypomina, iż jeszcze w początkach dziewiętnastego wieku, ich aktywność podlegała ograniczeniu do przestrzeni domowej, obejmującej nie tylko same kobiety, ale również wszelkie owoce ich działań.

Samo zagadnienie pracy, wyraźnie eksponowane w nazewnictwie właściwie wszystkich ekspozycji omawianego rodzaju, wiązało się z wiarą w jej wyjątkową doniosłość, jako aktywności pozwalającej na pełną partycypację w życiu publicznym. Praca zwyczajowo wykonywana przez mężczyzn, stanowiła najwyraźniejszy cenzus między płciami. Jako rodzaj szczególnie owocnej aktywności, zaświadczającej o czynnym udziale w formowaniu rzeczywistości, zarówno przez samą pracę, jak i w następstwie otrzymywanej płacy, postrzegana była jako nader atrakcyjny obszar. Chęć najpełniejszego udziału w tym procesie, pobudzona emancypacyjną falą, zdominowała marzenia kobiet w walce o równouprawnienie, w której postulat pracy i płacy znalazł istotne miejsce na długiej liście punktów do spełnienia. Co ciekawe, jak wskazuje Pepchinski, o ile żądanie pracy zostało dość szybko spełnione, tak pragnienie płacy napotkało większy opór ze strony męskiej części społeczeństwa.⁵ W efekcie pierwsze kobiece zajęcia pozadomowe pozostawały czysto filantropijnymi, podobnie jak obiekty eksponowane na omawianych wystawach.

Pepchinski wskazuje również na istotność sposobu, w jaki przygotowywano wystawy oraz na realizację, niejako przy okazji, innych celów emancypacyjnych.⁶ Wydarzenia te organizowane były bowiem przez różnego rodzaju kluby i stowarzyszenia składające się wyłącznie z kobiet. Ich siedziby stanowiły dotąd nieobecne miejsca publicznej aktywności, fizycznej bądź intelektualnej, będąc przy tym platformą dla rozpowszechniania i wymiany poglądów, co pozwalało na działania o specyfice dotąd wyłącznie męskiej.

Pawilony Pracy Kobiet, jak i Ziemianek i Włóścianek, na Powszechnej Wystawie Krajowej, wydają się korespondować z zarysowaną przez Pepchinski koncepcją wystaw kobiecych, stanowiąc krajowe przykłady jej realizacji. Należy dodać, iż podobne ekspozycje na terenach Polski miały miejsce od II poł. dziewiętnastego wieku i zwykle pokazywały zarówno aktywność mieszkanki miast, jak i prowincji. Niemniej stworzono dlań odrębne działy, mające odpowiadać specyfice zadań kobiet w mieście i poza nim. W momencie odzyskania przez Polskę niepodległości nabrały one dodatkowego znaczenia, odgrywając rolę w procesie narodotwórczym II RP. Zjawisko to nie jest znamienne wyłącznie dla Polski, ale równie wyraźne było choćby w Stanach Zjednoczonych.⁷

Celem poniższego artykułu będzie refleksja nad charakterem obu manifestacji działalności i pracy kobiet w ramach Powszechnej Wystawy Krajowej. Na podstawie materiałów archiwalnych, przede wszystkim analizy ich warstwy dyskursywnej towarzyszącej ekspozycjom, ale również traktowanych pomocniczo fotografii, zrekonstruowana zostanie wizja kobiecej aktywności, jaka przyświecała twórczyniom pawilonów, oraz to, jak została ona wyegzekwowana. Podjęta zostanie kwestia przyczyn stojących za poszczególnymi decyzjami podejmowanymi w procesie tworzenia ekspozycji oraz nad celami wyznaczonymi przez twórczynie. W świetle

procesu organizacji obu pawilonów odtworzony zostanie sposób, w jaki oba środowiska traktowały emancypację kobiet i ich miejsce w społeczeństwie. Zagadnieniem znajdującym się poza obszarem zainteresowania będzie kwestia analizy wyglądu pawilonów w kontekście stylistycznym, gdyż została ona już rozpoznana w stanie badań.⁸ Poza namysłem znajdują się też te wszystkie kwestie towarzyszące ekspozycjom, które znalazły się poza materiałem dyskursu, uobecniającego się w tekstach i wypowiedziach towarzyszących organizowaniu wystaw.

Idea Pawilonu Kobiet

Wyodrębnienie działalności kobiet na wystawie zostało zainicjowane przez Marię Ruszczyńską, zasiadającą w dyrekcji wydarzenia. Intencje stojące za jej pomysłem są słabo uchwytnie w materiale archiwalnym, jednak możliwe do odtworzenia w oparciu o kontekst polityczny epoki i poszlaki zawarte w dokumentacji wydarzenia.⁹ Nastroje związane z emancypacją kobiet były w Polsce w latach dwudziestych niezwykle żywe, a przyznanie praw wyborczych kobietom przez Piłsudskiego dobitnym ich wyrazem.¹⁰ Emancypacja kobiet była więc w nowych warunkach ważnym postulatem władzy związanym z chęcią zyskania sobie sympatii liberalnej części społeczeństwa, a także powiększenia elektoratu i poparcia właśnie o grono Polek. Z drugiej strony, źródłem popularności tego ruchu należy szukać w historii. W jej obrębie walka o niepodległość i narodową tożsamość, podejmowana licznie przez kobiety w trakcie zaborów, stała się faktem o niepomiernej roli, znajdując się w centrum żywego zainteresowania opinii publicznej. Kontekst Powszechnej Wystawy Krajowej, jako wyrazu dumy z dotychczasowych osiągnięć państwowości i poprzedzającej heroicznej walki o jej zyskanie, zdaje się potwierdzać ten trop, sytuując kwestię partycypacji kobiet w społeczeństwie jako pozytywny i istotny czynnik. Myśl ta została zresztą sformułowana w kilku miejscach, na kratach wydawnictw towarzyszących wystawie, w następujący sposób:

„Pierwszy w Polsce pokaz pracy kobiecej (...) stał się niezawodnie ważnym korkiem naprzód w dziejach postępu i rozwoju kobiecej aktywności (...).”¹¹

„Nie mogło być, aby dorobek pracy i twórczości kobiecej znalazł się poza ramami wielkiego obrazu polskich dokonań, jakim będzie Powszechna Wystawa Krajowa w roku 1929. (...) Gorące serce, jakie kobieta polska kładzie zawsze we wszelkie poczynania o narodowym znaczeniu – niewątpliwe i tym razem żywym uderzy tętnem, skoro chodzi o dostojałość jej dokonań i zasłużoną chwałę jej imienia.”¹²

„Czy zdajemy sobie sprawę ze znaczenia i doniosłości tego wielkiego zadania? Czy wczuwamy się dostatecznie w żywe tętno, jakim winna zabić praca nasza żeby odtworzyć prężność wysiłków i kucie młotów podziemnych w okresie niewoli? Żeby wykazać udział nasz w gigantycznej walce o wyzwolenie ostateczne (...). Ogólnie Krajowa Wystawa ma zaświadczać o tężyźnie i woli polskiego ducha (...). O nawiązaniu przeszłości z teraźniejszością dla utworzenia drogi przyszłym zdrowym poczynaniom.”¹³

Narracja dominująca dyskurs wokół kobiecych pawilonów na Powszechnej Wystawie Krajowej, charakteryzuje się więc nie tylko podkreśleniem roli kobiet w realiach nowej państwowości, ale również nobilituje ich społeczną partycypację w czasach polskiej zależności od państw obcych. W efekcie, pozycja kobiet budowana jest nie tylko w ramach właściwej tekstowi teraźniejszości, ale zostaje ona zakorzeniona w dziejach, zyskując trwałą i historycznie ukonstytuowany fundament.

Wygląd Pawilonów

Wspominana na początku tekstu niemożność współdziałania środowisk miejskich i wiejskich, skutkując rozłamem, przyczyniła się do stworzenia dwóch odrębnych pawilonów. Otwarty przez prezydentową Marię Mościcką Pawilon Pracy Kobiet, wzniesiony został w północno-zachodniej części Parku Wilsona, tuż koło istniejącej do dziś Poznańskiej Palmiarni. Bryłę zaprojektowała architektka Anatolia Hryniewiecka-Piotrkowska, dekorację wewnątrz powierzono Zofii Trzecińskiej-Kamińskiej.¹⁴ W efekcie nie tylko zawartość ekspozycji, ale również budynek, w którym ta się mieściła, został w pełni obmyślony i wykonany przez kobiety. Materializując idee samodzielności, wpisał się w emancypacyjny ton przedsięwzięcia, uwytłumiony przez

organizatorki, co zostanie szczegółowo przedstawione w dalszej części tekstu. Powstały obiekt okazał się być niezwykle nowoczesny, jak na owe czasy, odznaczając się purystyczną i zgeometryzowaną bryłą, sporą kubaturą i w pełni funkcjonalną przestrzenią dachu, przeznaczoną na kawiarnię, stanowiąc jeden z najważniejszych przejawów najnowocześniejszej architektury w skali całej wystawy.¹⁵ Prezentowane w jego wnętrzu obiekty podzielono na działy: gospodarstwa domowego, pracy zawodowej i umysłowej, pracy na emigracji, działalności społecznej, wychowania fizycznego, zdobnictwa i sztuki czystej. Każdy dział zajmował oddzielną przestrzeń, a dobozem i aranżacją eksponatów zajmowały się zespoły wyłonione w tym celu. Całość dopełniał bazar, specjalna wystawa służąca sprzedaży różnego rodzaju dóbr tworzonych przez kobiety, kobiece zakłady pracy i spółdzielnie.

Zupełnie inaczej prezentował się Pawilon Ziemianek i Włościanek. Znajdował się on w sporym, kilkukilometrowym oddaleniu od Pawilonu Pracy Kobiet, tuż obok Pawilonu Ziemianstwa, przy południowo-zachodniej granicy terenów wystawowych, na wysokości dzisiejszej ulicy Chociszewskiego. Autorem projektu był Stanisław Mieczkowski, autor stojącego obok Pawilonu Organizacji Ziemian, o bliźniaczym wyglądzie.¹⁶ Wybór Mieczkowskiego i mało wyrafinowanego, bo wtórnego projektu, który po prostu kopiował w zmienionej skali bryłę Pawilonu Ziemianstwa, wynikał prawdopodobnie z braku czasu, wszak pomysł na stworzenie odrębnej ekspozycji ziemianek i włościanek pojawił się dopiero na dwa miesiące przed rozpoczęciem wystawy. W efekcie postanowienie o zbudowaniu pawilonu niejako przy okazji przedsięwzięcia Organizacji Ziemian, wydaje się być wymuszone okolicznościami, co zresztą sygnalizują same pomysłodawczynie prezentacji w wydany przez nie katalogu.¹⁷ Dodatkowo, wpływ mógł mieć brak odpowiedniej architektki, rekrutującej się ze stowarzyszeń ziemiańskich czy włościańskich, mogącej podjąć się zadania. Z całą pewnością jednak decyzja ta nie stanowiła dla pomysłodawczyń ideologicznego problemu. Żeńskie organizacje ziemiańskie i włościańskie wykazywały mniejszy radykalizm w kwestii emancypacji, inaczej niż miało to miejsce w środowiskach miejskich, zwłaszcza lewicowych i liberalnych. Wolały podkreślać nie tyle odrębność kobiet, ile ich równość względem mężczyzn, stawiając raczej na harmonijną współpracę, niż na uwydatnianie płciowej różnicy kosztem skuteczności działań.¹⁸

Sam budynek przybrał formę inspirowaną tradycyjnym polskim dworkiem, z jasną elewacją, portykiem z masywnymi jońskimi kolumnami i dwuspadowym dachem, trzymając się kanonów ulubionego przez ziemianstwo stylu narodowego. Tradycyjny charakter został przełamany znaczną wysokością bryły oraz ogromnymi oknami, przepierzanymi mury na całej niemal wysokości, pozwalając na efektowne doświetlenie ekspozycji. Tę podzielono na trzy działy: społeczny, ekonomiczny i społeczno-kulturalny. Pawilonowi, tak jak w przypadku Pawilonu Pracy Kobiet, towarzyszyła kawiarnia.

Ekspozycja znajdująca się w obu Pawilonach, pomimo różnicy w nazewnictwie poszczególnych działów i ich większej ilości w Pawilonie Pracy Kobiet, zasadniczo odnosiła się do tych samych obszarów życia: sztuki, działalności dla społeczeństwa oraz pracy domowej i zawodowej. Również eksponaty w obu miejscach były podobne. Prezentowano dzieła sztuki tworzone przez wykształcone kobiety i przykłady rzemiosła powstające w dużej mierze za sprawą zakładów charytatywnych i spółdzielni pracy. Osiągnięcia w pozostałych działach ilustrowały, w obu pawilonach, tablice i wykresy charakterystyczne dla Powszechnej Wystawy Krajowej w ogóle. Treść eksponatów skorelowana była ze specyfiką życia na wsi i w mieście, obszarami działalności poszczególnych organizacji kobiet, co zostanie szczegółowo omówione w dalszej części tekstu.

Komitety organizacyjne

Organizacja obu Pawilonów przebiegała w zbliżony sposób nakierowany na wspólny cel, jakim była prezentacja osiągnięć kobiet, zarówno w okresie poprzedzającym uzyskanie niepodległości, jak i w wolnej Polsce. Oba przedsięwzięcia finansowane były z funduszy prywatnych.¹⁹ Pomimo iż Powszechna Wystawa Krajowa miała charakter akcji państwowej, to jej ciężar nie mógł zostać uniesiony przez budżet młodego państwa o rozbudowanych potrzebach, wynikających z konieczności szybkiej odbudowy. Powstawanie obu pawilonów było animowane przez komitety główne w Warszawie oraz podległe im filie wojewódzkie. Kształt i cele ekspozycji były negocjowane przez członkinie komitetów, stanowiąc arenę spotkań i wymiany poglądów na wcześniej nieznaną skalę, a odbyte dyskusje prezentowano na łamach prasy. Działaczki zaangażowane były w zbieranie datków na realizację przedsięwzięcia, co dokumentują liczne artykuły i odezwy publikowane w ówczesnej prasie. Zauważalną różnicą jest natomiast sposób pozyskiwania środków

pieniężnych. O ile organizatorki Pawilonu Pracy Kobiet zwracały się niemal wyłącznie do Polek, to działaczki ziemiańskie i włościańskie poszukiwały funduszy intensywniej, korzystając z pomocy organizacji ziemiańskich i włościańskich, nie tylko kobiecych, oraz zagranicznych organizacji kobiecych.²⁰ Wynikało to prawdopodobnie z kilku czynników. Pierwszym był krótszy czas na znalezienie funduszy. Kolejnym praktyka organizacji ziemianek i włościanek, które już w przeszłości zwracały się po finansowe wsparcie do różnego rodzaju organizacji ziemiańskich w kraju i poza jego granicami.²¹ Wreszcie mogło być to skutkiem programowo mniej rygorystycznego podejścia do kwestii roli i manifestowania niezależności kobiet, a także potencjalnie wiązało się z naciskiem w środowiskach ziemiańskich na efektywność działań, stawianą wyżej niż ideowy puryzm.²²

Pawilon Pracy Kobiet

Organizatorki Pawilonu Pracy Kobiet rekrutowały się z takich środowisk jak Związek Równouprawnienia Kobiet, Polskie Stowarzyszenie Kobiet z Wyższym Wykształceniem, Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, Unia Polskich Związków Obrończyni Ojczyzny, Liga Kobiet, Związek Harcerstwa Polskiego.²³ Czynny udział brały też dziennikarki pism kobiecych m.in. *Kobieta Współczesna* i *Bluszcz*, które w Pawilonie miały własne stanowiska. Pomimo wielości organizacji, z którymi związane były zaangażowane w powstanie pawilonu, cechowała je wspólna linia światopoglądowa, z wyraźnym rysem emancypacyjnym. Równie dostrzegalna jest wspólnota polityczna, z dominacją poglądów liberalno-lewicowych i narodowo-patriotycznych, a także przychylność poglądom ówczesnej władzy, która postrzegała emancypację jako konieczny etap porządkowania układów społecznych.²⁴ Ta linia poskutkowała niezwykle uwypuklaniem przez twórczynię pawilonu postulatem inkluzywności. Odnosił się on zarówno do przedstawianej wizji pracy kobiet, jak również do postulowanej orientacji politycznej i światopoglądowej uczestniczek wystawy. „Postanowiono, że i kobiety polskie bez różnicy stanu, zawodu i przekonań religijnych czy politycznych wystąpią na P.W.K. z własnym pawilonem.”²⁵ Organizatorki Pawilonu oświadczały, że są otwarte na pomysły eksponatów odnoszących się do dowolnego spektrum poglądów, o ile tylko nadesłane obiekty lub proponowane rozwiązania zaświadczać będą o działalności wprost kobiecej:

„W godziwym przeświadczeniu, że kobieta polska była ważnym a dodatnim czynnikiem w epoce niewoli politycznej kraju, znakomicie pracującym koło utrzymania ducha narodowego, w poczuciu wartości jej poczynań około ugruntowania nieodległego bytu Ojczyzny (...) – ogół Polek przystąpił do przygotowania pokazu swego dorobku na P.W.K.(...). Przeprowadzenie roboty z punktu widzenia technicznego, roboty, polegającej na wykonaniu budowli i wypełnieniu tej budowli obiektami istotnymi, cennymi, a wszechstronnie oświetlającymi działalność kobiecą (...) – było naprawdę zadaniem poważnym, zwłaszcza, że zarówno prace wstępne jak i zbieranie funduszy etc. traktowano jako akcję społeczną (...).”²⁶

„Bądźmy wzorem solidarnej i ofiarnej gotowości w dokonaniu czynu, który ma zaświadczyć, czym była i jest kobieta polska w ogólnej twórczej pracy narodu.”²⁷

Celem podejmowanych działań było więc, wspomniane już, wyeksponowanie i podkreślenie roli działalności kobiecej, różnorodnej w swych przejawach, jako obecnej w rzeczywistości okupacyjnej, jak i w II RP, wpływającej pozytywnie na jej kształt. Dodatkowo przytoczone odezwy służyły podkreśleniu aspektu emancypacyjnego przedsięwzięcia, ukazaniu faktycznego miejsca zajmowanego przez polskie kobiety w społeczeństwie oraz jego dodatniemu sklasyfikowaniu:

„Niema chyba w Polsce jednego ziarna, któreby nie przeszło przez ręce kobiece, a każda bryłka węgla nosi na sobie niewątpliwe dotknięcie jakiejś „Leonorki” (...). Nie będziemy mnożyć przykładów, ale wszędzie gdziekolwiek stąpimy, we wszystkich pawilonach Wystawy natrafimy na, bezimienną najczęściej, pracę kobiet, wtopioną bez wyraźnego śladu w ogólnonarodowy dorobek.”²⁸

„Wystawa pracy kobiet – mówi Pani Grocholska – ma za zadanie przedstawić i zobrazować wszystko to czego dokonała kobieta polska na wszystkich polach działalności. (...) Jednocześnie wystawa ta uświadomić ma kobiecie polskiej najważniejsze zadania nurtujące

świat kobiecy, oraz stanowisko, jakie zajmuje w życiu społecznym, spełniając powierzone sobie zadanie w sposób żywy i twórczy. (...) [wystawa będzie próbą] unaocznienia społeczeństwa co robią kobiety, jakie są ich zadania i jakie stoją przed nimi najważniejsze problemy życia. (...).²⁹

W efekcie sugerowano, iż wystawa służy wysiłkowi stworzenia panoramy działalności kobiet, bez względu na ich pochodzenie czy pogładową orientację. Działalności, która choć odmienna od męskiej, jest równie istotną. Chciano unaocznić pozytywny i wszechstronny wkład kobiet w budowanie rzeczywistości, który dotąd nie znalazł, zdaniem organizatorek, miejsca w powszechnej świadomości, umniejszając w efekcie ich faktyczny wpływ. Równocześnie ekspozycja nie wydaje się mieć wyłącznie natury retrospektywnej, stawiając sobie za cel wzmocnienie integracji kobiet, nakreślenie zadań, które wciąż stoją przed żeńską społecznością oraz wyznaczenie dalszych perspektyw dla jej działalności.

Sposób, w jaki twórczynie pawilonu myślały o jego organizacji, wydaje się odpowiadać ówczesnym tendencjom dominującym w ruchu kobiecym animowanym przez aktywistki działające na terenach miejskich. Jak wskazują badania nad historyczną dynamiką sufrażyzmu w Polsce, prowadzone przez Anetę Górnicką-Boratyńską oraz Magdalenę Gawin,³⁰ czas po odzyskaniu niepodległości wiązał się ze współistnieniem dwóch koncepcji myślenia o kobiecości. Z jednej strony był to projekt modernistyczny, z drugiej liberalny, jak orientacyjnie nazwała je Górnicka-Boratyńska, bazując na spektrum poglądów środowisk kobiecych zmieniających się od II poł. dziewiętnastego wieku do wybuchu II wojny światowej.³¹ Pierwszy z nich, nieco starszy, bo narodzony na przełomie wieków, wiązał się z namysłem nad pozytywnymi aspektami kobiecości, stanowiąc radykalną zmianę punktu ciężkości w refleksji kobiecej, który dotąd spoczywał na sprawie ograniczeń generowanych przez płęć. Kobiecość zaczęła być postrzegana jako warta zainteresowania odrębność. Wskazywano na potrzebę zauważenia działalności kobiet jako innej od aktywności mężczyzn, lecz równie ważnej i tak samo potrzebnej. Fetyszyzowano różnicę płciową, ukazywano pozytywne aspekty płci w jej przede wszystkim społecznym wymiarze, afirmując dotąd nie afirmowaną kobiecość.³² Drugi z ówczesnych projektów – liberalny – zasadał się na dekonstrukcji przekonania o predyspozycjach motywowanych płciowością.³³ Zakładał, iż człowiek bez względu na płęć, może posiadać różnorakie ograniczenia, jak i możliwości. W efekcie starano się zanegować przekonania o zawodach czy umiejętnościach męskich i żeńskich, wskazując na ich wyłącznie obyczajowe, a więc aprioryczne, uwarunkowanie.

Wizja działalności i pracy kobiet, ucieleśniana przez Pawilon Pracy Kobiet, była więc wypadkową poglądów charakterystycznych dla środowisk odpowiedzialnych za ekspozycję. Z jednej strony akcentowano kobiecość na niwie dyskursywnej, podkreślając pozytywne aspekty żeńskości. Z drugiej udowodniano, iż kobieta może efektywnie realizować się na wszelkich polach ludzkiej działalności, o czym zaświadczały ekspozyty oraz sam pawilon wzniesiony wyłącznie rękoma kobiet.

Pawilon Ziemianek i Włościanek

Środowisko ziemianek i włościanek, odróżniało się od środowisk zaangażowanych w Pawilon Pracy Kobiet nie tylko obszarem, na których skupiało swoje działania, ale również preferowaną linią światopoglądową i polityczną, a także zapatrywaniami na kwestie kobiece. Ziemianki, podobnie jak ziemianie, optowały za stronnictwami konserwatywnymi, religijno-chrześcijańskimi, patriotycznymi oraz narodowymi.³⁴ Nie sympatyzowały natomiast z ówczesną administracją Piłsudskiego, stroniąc od angażowania się w wydarzenia wokół pawilonów zwolenników sanacji. Wydaje się również, iż znaczne oddalenie od rządowych terenów wystawowych podyktowane było chęcią zaznaczenia dystansu wobec władzy, bez rezygnacji z zamianifestowania swojej wizji w wydarzeniu mającym stanowić panoramę życia w II RP.

Spektrum różnic światopoglądowych, względem Pawilonu Pracy Kobiet, jeszcze bardziej zaznacza się w lekturze katalogu towarzyszącemu ekspozycji w Pawilonie Ziemianek i Włościanek:

„Pracę społeczną prowadzono w kierunku uświadomienia kobiety na wsi o jej wielkich obowiązkach i prawach, jako dobrej obywatelki i katoliczki, a w czasie niewoli w kierunku budzenia i utrzymania ducha religijnego i narodowego i pielęgnowanie języka macierzystego, prawie zawsze narażając się na wielkie przykrości, a nawet więzienie, konfiskaty majątku i deportacje. (...) Koła ziemianek mogły się pochwalić wielkimi postęпами w dziedzinie racjonalnej organizacji pracy i zapoczątkowaniem wykorzystywania wielkich, dotychczas odłogiem leżących źródeł dochodowych.”³⁵

„Ziemianka, jak to stwierdziliśmy, nie tylko zajmuje się przyziemnymi staraniami o ugruntowanie dobrobytu, ale i troszczy się o także o służbę Bożą i dobro dusz, umie nawet wznieść się do wyżyn sztuki i twórczej myśli. W każdą swoją pracę wkłada iskierkę zapalu, nieodłączonego od serca kobiecego i buduje przyszłość, którą opiera na miłości Boga i bliźniego.”³⁶

„Tak więc pod hasłem „Z Bogiem i Narodem” pracujemy z gorącą wiarą, że przyczynimy się do rozwoju kultury gospodarczej i narodowej wsi polskiej z nadzieją, że spełnimy nasze działania przysparzając Polsce coraz liczniejsze zastępy pracowitych, umiejętnych gospodyń, matek, obywateli świadomych swych praw i obowiązków względem Boga, Kraju i Państwa.”³⁷

Wizja roli kobiet, prezentowana w Pawilonie Ziemianek i Włościanek i uwidaczniająca się w powyższych cytatach towarzyszących Pawilonowi, odbiega zasadniczo od tej uobecnionej w Pawilonie Pracy Kobiet. Choć tu również pobrzmiewa chęć pokazania udziału kobiet w walce o niepodległość i w kształtowanie nowej rzeczywistości, to opisywana jest ona w odmienny sposób, różniąc się także w zakresie projektowanych dyskursywnie celów. Podkreślane jest nie tylko utrzymywanie ducha narodowego, ale również katolickiego, jako znamionującego państwowość. Łączenie kwestii narodowej z katolicką było charakterystyczne dla omawianego środowiska, które często w wydawanych przez siebie pismach, takich jak *Świat Kobiety*, *Polski Lan* czy *Ziemianka*, a później *Ziemianka Polska*, opisywało idee pracy kobiet jako zmierzającej do utrzymania narodowo-katolickiej świadomości.³⁸ Wyraźnie uwypuklona zostaje również cena, jaką przyszło zapłacić za ten wysiłek, wszak organizatorki podkreślają wymiar osobistego i materialnego poświęcenia.

Uwydatniona, bardziej niż miało to miejsce w przypadku Pawilonu Pracy Kobiet, została za to strona praktyczna działań kobiecych i ich wymiar moralny, mający uzasadniać wystawę i stanowić o pozytywnym jej wydźwięku. Akcentowana jest chęć edukacji kobiet odbywającej się na polu edukacji elementarnej, ekonomicznej, gospodarskiej, religijnej oraz prawnej, wpisując się zresztą w szerszy program żeńskich organizacji ziemiańskich, skupiających się na podnoszeniu poziomu życia najbiedniejszych mieszkańców wsi. Miała się ona przyczynić przede wszystkim do uczynienia z nich świadomych obywateli, w myśli apriorycznego założenia, iż brak wykształcenia czyni ubogą ludność wiejską bezwolnymi jednostkami, nie mogącymi świadomie kierować własnym życiem.³⁹ Koncentracja na biednych mieszkankach wsi i paternalizacja stosunków przez działaczki ziemiańsko-włościańskie, wywodzące się z bogatych rodzin, jest charakterystyczna nie tylko dla samej wystawy w pawilonie, ale w ogóle dla profilu działalności organizacji tego typu.⁴⁰ W skali Powszechnej Wystawy Krajowej uwidacznia się ona choćby w ekspozycjach komentujących edukację najniższych warstw.⁴¹ Kształcenie to określane było, na wystawianych wykresach oraz w katalogu, w kategoriach nadawania świadomości m.in. politycznej i etycznej, mającej uczynić z chłopek świadome wyborczynie, kierujące się w politycznych decyzjach moralnymi wskazaniem katolicyzmu, wartościami pożądanymi przez dobrze sytuowane ziemianki o określonych poglądach. Powstająca w ten sposób dysproporcja wewnątrz kobiet wiejskich, rozłam pomiędzy pasywnymi i bezwolnymi a aktywnymi i świadomymi ziemiankami oraz włościankami, stanowi o znaczącej różnicy względem sposobu funkcjonowania liberalnych i lewicujących środowisk miejskich, w których tego typu sytuacja nie była możliwa. Środowiska te stroniły wszak od jawnego narzucania np. robotnicom poglądów religijnych, etycznych czy politycznych, skupiając się na działaniach zdążających do poprawy standardu życia, podnoszących kwalifikacje czy wspierających w negocjacjach dotyczących podwyższenia płac.⁴²

Zdecydowanie niewidoczna w Pawilonie Ziemianek i Włościanek jest również dążność emancypacyjna, rozumiana w kontekście społecznym. Organizatorki, w przeciwieństwie do autorek Pawilonu Pracy Kobiet, nie traktują kobiecości jako wymagającej eksponowania. Nie uznają, że ich działalność wymaga dowartościowania, a porządek społeczny cechuje się asymetrią męskiego i żeńskiego, domagając się reformy. Zasadniczo, poglądy te są zbieżne z wizją tego środowiska, o czym świadczą wypowiedzi samych kobiecych środowisk ziemiańskich i włościańskich tego czasu,⁴³ jak i istniejące badania omawiające działalność organizacji tego typu.⁴⁴

Podsumowanie

Oba Pawilony, wraz ze związaną z nimi, interesującą mnie w tym tekście warstwą dyskursywną, choć dotyczącą obszaru działalności kobiet, to robią to na dwa odmiennie sposoby. Różnice zasadzają się m.in. na różnych obszarach działania organizatorek, odmiennych strategiach i wizjach działalności oraz pracy kobiet, skutkujących różnymi wyborami, zarówno w procesie tworzenia samej ekspozycji, jak i kształtowania

otoczki dyskursywnej. Odrębność tych wizji pozwala na ostrzejsze dostrzeżenie niekonsekwencji każdej z nich. Najbardziej jaskrawymi są tu fiaska niektórych elementów deklarowanych projektów. Podczas gdy organizatorki Pawilonu Pracy Kobiet zorganizowały swoją wystawę niejako pod szyldem inkluzywności, chcąc pokazać kobiecą różnorodność, paradoksalnie nie zrealizowały tego postulatu. Wydzwięk ich ekspozycji jest jednoznaczny. Koresponduje ze sposobem myślenia o roli kobiet charakterystycznym dla miejskich środowisk lewicowych i liberalnych. Twórczynie milczą o alternatywnych wizjach kobiecości, uskutecznianych choćby przez aktywistki rekrutujące się z ziemiaństwa i włościaństwa, na kooperację z którymi się nie zdecydowały, nie podejmując kroków zmierzających do ponownego zawiązania współpracy. Ziemianki i włościanki, stroniąc od podobnych deklaracji, wprowadziły w obręb proponowanej przez siebie ekspozycji szczególną hierarchizację grupy kobiecej, czyniąc mniej wyraźną wizję żeńskiej wspólnoty. Organizatorki wskazały na siebie jako na aktywne podmioty czyniąc, w przeciwieństwie do przedstawicielek miejskiej inteligencji, biedne mieszkanki wsi pasywnymi, niesamodzielnymi i wymagającymi opieki.

Oba pawilony łączy homogeniczność proponowanej wizji kobiecości. W każdym z nich brzmi osobny głos kobiet uzależniony *de facto* od ich światopoglądowych i politycznych sympatii. Paradoksalnie, wbrew deklaracji ukazania panoramy osiągnięć i działań kobiet oraz obecnych pośród nich poglądów, wystawa nie podejmowała prezentacji innych istniejących wówczas możliwości, stroniąc – od wydawałoby się pożądaną polifoniczności. Organizatorki w żaden sposób nie skomentowały poglądów mizoginistycznych bądź unieważniających zasadność kobiecej aktywności.

W Pawilonie miejsca nie znalazła także wizja już wówczas aktywnych przedstawicieli i przedstawicielek obozu Narodowo–Radykalnego, od którego obie grupy konserwatywne i lewicujące wyraźnie się odcinały, choć ci prezentowali alternatywny pogląd na działalność i pracę kobiet. Głosili potrzebę ich aktywizacji, uznając istotność tych wysiłków w budowaniu rzeczywistości.⁴⁵ Odmienne od obozu lewicowo–liberalnego, dążyli jednak do pełnej integracji działań niezależnie od płci, zniesienia różnic w postrzeganiu możliwości kobiet i mężczyzn. Krytykowali wyodrębnianie działań kobiecych jako obszaru wyjątkowego i wymagającego dodatkowego wydobycia w świadomości, uznając, iż w efekcie uwaga zostaje nakierowana wyłącznie na wspólnotę kobiet, a nie wspólnotę narodu, stanowiącą dla tego obozu podstawową i najważniejszą zbiorowość.

W konsekwencji należy uznać, iż prezentacja osiągnięć kobiet na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu w 1929 roku stanowiła nie tyle panoramę ówczesnych poglądów na kwestię kobiecą, ile prezentowała dwa najpopularniejsze stanowiska ówczesnych aktywistek, prezentujących, jak ujęła to w swoich badaniach Gawin, dwa główne nurty polskiego sufrażyzmu: feministyczny i chrześcijańsko–demokratyczny.⁴⁶

Przypisy

¹ *Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu w roku 1929*, red. Stanisław Wachowiak (Poznań: Powszechna Wystawa Krajowa, 1930), IX – XII.

² Dariusz Konstantynow, „Gmach dziesięciolecia sztuki polskiej. Pałac Sztuki na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu,” *Biuletyn Historii Sztuki* 4(2009): 465–500.; Iwona Luba, „Pałac Rządowy na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu 1929. Propagandowa funkcja sztuki,” *Biuletyn Historii Sztuki* 4(2009): 437–464.; Eadem, *Duch romantyzmu i modernizacja. Sztuka oficjalna Drugiej Rzeczypospolitej* (Warszawa: Neriton, 2012), 5–36.; Anna Agnieszka Szablowska, „Propaganda wizualna Powszechnej Wystawy Krajowej,” *Biuletyn Historii Sztuki* 4(2009): 461–568.; Anna Faryna–Paszkiwicz, „Architektura i sztuki plastyczne na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu w 1929 roku. Bibliografia 1927–2009,” *Biuletyn Historii Sztuki* 4(2009): 589–502.

³ *Rada Naczelna Ziemianek, red., Pawilon Ziemianek i Włościanek na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu 1929 r.* (Warszawa: Komitet Pawilonu Ziemianek i Włościanek, 1930), 5.

⁴ *Mary Pepchinski, Feminist Space. Exhibitions and Discourses between Philadelphia and Berlin 1865 – 1912* (Weimar: VDG, 2007), 23–25.

⁵ *Ibidem*, 26–43.

⁶ *Ibidem*, 56–82.

⁷ *Ibidem*, 55–77.

⁸ *Marta Leśniakowska, „Nagie ciało architektury. Pawilon »Praca Kobiet« jako dyskurs antropologiczny,” Biuletyn Historii Sztuki* 4(2009): 419–460.; Anna Kostrzyńska–Mitosz, „Sztuka w rzemiośle na Powszechnej Wystawie Krajowej,” *Ibidem*, 569–588.; Joanna M. Sosnowska, *Poza kanonem. Sztuka polskich artystek 1880–1939* (Warszawa: Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk, 2003), 179–220.

⁹ *Maria Ruszczyńska, „Wystawa Pracy Kobiet”. W Powszechnej Wystawie Krajowej, tom 4*, red. Stanisław Wachowiak (Poznań: Powszechna Wystawa Krajowa, 1930), 274–283.; Helena Waniczek, „Dział Kobiety: Wystawa Pracy Umysłowej na PWK w Poznaniu,” *Echo Powszechnej Wystawy Krajowej w roku 1929* nr 3 (1929): 82–85.

¹⁰ Magdalena Gawin, *Spór o równouprawnienie kobiet 1864–1919* (Warszawa: Neriton, 2015), 256–311.

- ¹¹ *Powszechna Wystawa Krajowa*, 275.
- ¹² Jan Lutostawski, „Praca kobiet na P.W.K.,” *Echo Powszechnej Wystawy Krajowej w roku 1929* nr 11 (1929): 7–8.
- ¹³ „Odezwa Podkomitetu Krakowskiego, »Do Polek«,” *Echo Powszechnej Wystawy Krajowej 1929* nr 2 (1929): 35.
- ¹⁴ Marta Leśniakowska, „Lekceważone córki Almae Mater – pionierki architektury w Polsce,” w *Studia z architektury nowoczesnej*, tom 2. *Architektura i wnętrze 1905–1923*, red. Joanna Kucharzewska i Jerzy Malinowski (Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2007), 161–175.
- ¹⁵ Hanna Grzeszczuk–Brendel, „Architektura Powszechnej Wystawy Krajowej (1929), a architektura lat 30–tych w Poznaniu. Transfer idei modernistycznych,” w *Modernizm w Europie – Modernizm w Gdyni. Architektura lat międzywojennych i jej ochrona*, red. Maria Jolanta Sotysik i Mieczysław Somogyi (Gdynia: Urząd Miasta, 2009), 120.
- ¹⁶ *Ibidem*, 117.
- ¹⁷ Rada Naczelna Ziemianek, *Pawilon Ziemianek i Włościanek*, 7–9.
- ¹⁸ Ewelina Kostrzewska, *Ruch organizacyjny ziemianek w Królestwie Polskim na początku XX wieku: zarys dziejów w świetle prasy* (Łódź: *Ibidem*, 2007), 66.; Eadem, „Organizacja Ziemianek w Królestwie Polskim,” w *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki... Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich (do 1918) na tle porównawczym*, red. Agnieszka Janiak–Jasińska, Katarzyna Sierakowska i Andrzej Szwarz (Warszawa: Neriton, 2008), 391.
- ¹⁹ Róża Czeakańska–Hermanowa, „Udział kobiet w Powszechnej Wystawie Krajowej,” *Bluszcz* 47 (1928): 15–16.; nn, „Przygotowania do wystawy w Poznaniu,” *Bluszcz* 1 (1929): 16.; Komitet Wystawy Pracy Kobiet na PWK, „Apel komitetu Wystawy Pracy Kobiet na PWK w Poznaniu,” *Bluszcz* 7 (1929): 16.
- ²⁰ *Associations Rurales Feminines, Action Sociale de la Femme, Fidac. Por. Rada Naczelna Ziemianek, Pawilon Ziemianek i Włościanek*, 123–128.
- ²¹ Ewelina Kostrzewska, „Stowarzyszenie Zjednoczonych Ziemianek w dwudziestolecu międzywojennym,” w *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki*, 124.
- ²² nn, „Wystawa pracy kobiet na Powszechnej Wystawie Krajowej 1929r. w Poznaniu,” *Bluszcz* 6 (1929): 12.; nn, „Z Wystawy Pracy Kobiet w Poznaniu,” *Bluszcz* 10 (1929): 12.; Rada Naczelna Ziemianek, *Pawilon Ziemianek i Włościanek*, 7.
- ²³ nn, „Dział Pracy Kobiet na PWK,” *Echo Powszechnej Wystawy Krajowej w roku 1929* nr 1 (1929): 7–10.; nn, „Dział Kobiety. Wystawa Pracy Kobiet,” *Echo Powszechnej Wystawy Krajowej w roku 1929* nr 2 (1929): 42.; Helena Waniczek, „Dział Kobiety,” nn, „Dział Kobiety,” *Echo Powszechnej Wystawy Krajowej w roku 1929* nr 4 (1929): 135–136.; nn, „Dział Kobiety,” *Echo Powszechnej Wystawy Krajowej w roku 1929* nr 6 (1929): 172.; nn, „Dział Kobiety,” *Echo Powszechnej Wystawy Krajowej w roku 1929* nr 7 (1929): 186–187.; nn, „Dział Kobiety,” *Echo Powszechnej Wystawy Krajowej w roku 1929* nr 9 (1929): 117.
- ²⁴ Joanna Dufurat, „Jak włączyć kobiety w świat działań publicznych? Problemy organizacyjne Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet (1928 – 1939),” w *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki...*, 288.; Maria Wierzbicka, „Polskie Stowarzyszenie Kobiet z Wyższym Wykształceniem,” w *Ibidem*, 168.
- ²⁵ *Powszechna Wystawa Krajowa*, 269.
- ²⁶ M.R., „Polskie kobiety wobec P.W.K.,” *Echo Powszechnej Wystawy Krajowej w roku 1929* nr 9 (1929): 227.
- ²⁷ „Odezwa Podkomitetu Krakowskiego, »Do Polek«,” 43.
- ²⁸ N...ska, „Pawilon Pracy Kobiet,” *Bluszcz* 26 (1929): 17.
- ²⁹ H.S., „Co mówi o Wystawie Pracy Kobiet sekretarka gen. Emilia Grocholska,” *Echo Powszechnej Wystawy Krajowej w roku 1929* nr 6 (1929): 172.
- ³⁰ Por: Aneta Górnicka–Boratyńska, *Stairmy się sobą: cztery projekty emancypacji (1863–1939)* (Izabelin: Świat Literacki, 2011).; Gawin, *Spór o równouprawnienie kobiet*.
- ³¹ Górnicka–Boratyńska, *Stairmy się sobą*, 6.
- ³² *Ibidem*, 125–163.
- ³³ *Ibidem*, 197–205.
- ³⁴ Kostrzewska, „Stowarzyszenie Zjednoczonych Ziemianek,” 124.
- ³⁵ Rada Naczelna Ziemianek, *Pawilon Ziemianek i Włościanek*, 10.
- ³⁶ *Ibidem*, 44.
- ³⁷ *Ibidem*, 69.
- ³⁸ Kostrzewska, *Ruch organizacyjny ziemianek*, 34.
- ³⁹ *Ibidem*, 23–34.; Eadem, „Stowarzyszenie Zjednoczonych Ziemianek,” 118–130.
- ⁴⁰ Eadem, *Ruch organizacyjny ziemianek*, 13.; Eadem, „Stowarzyszenie Zjednoczonych Ziemianek,” 117.
- ⁴¹ Rada Naczelna Ziemianek, *Pawilon Ziemianek i Włościanek*, 12–32.
- ⁴² Górnicka–Boratyńska, *Stairmy się sobą*, 6–54.; Wierzbicka, „Polskie Stowarzyszenie Kobiet,” 154.
- ⁴³ Por. *Ziemiańska Polska. Organ zrzeseń ziemianek wszystkich ziem polskich*. Pismo wydawane w latach 1925–1939.
- ⁴⁴ Kostrzewska, *Ruch organizacyjny ziemianek*, 61–66.; Eadem, „Organizacja Ziemianek w Królestwie Polskim,” 391.
- ⁴⁵ nn, *Wytyczne prace kobiet będące wyrazem poglądów Komitetu Porozumienia Organizacji Narodowo – Radykalnych* (Warszawa, brak miejsca wydania, prawdopodobnie 1930). Broszura.
- ⁴⁶ Gawin, *Spór o równouprawnienie kobiet*, 289.

Bibliografia

- Czeakańska–Hermanowa, Róża. „Udział kobiet w Powszechnej Wystawie Krajowej.” *Bluszcz* 47 (1928): 15–16.
- Dufurat, Joanna. „Jak włączyć kobiety w świat działań publicznych? Problemy organizacyjne Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet (1928 – 1939).” W *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki... Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich po 1918 roku (na tle porównawczym)*, red. Agnieszka Janiak–Jasińska, Katarzyna Sierakowska i Andrzej Szwarz, 287–306. Warszawa: Neriton, 2009.
- Faryna–Paszkiwicz, Anna. „Architektura i sztuki plastyczne na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu w 1929 roku. Bibliografia 1927–2009.” *Biuletyn Historii Sztuki* 4 (2009): 589–502.

- Gawin, Magdalena. *Spór o równouprawnienie kobiet 1864–1919*. Warszawa: Neriton, 2015.
- Górnicka–Boratyńska, Aneta. *Starımy się sobą: cztery projekty emancypacji (1863–1939)*. Izabelin: Świat Literacki, 2011.
- Grzeszczuk–Brendel, Hanna. „Architektura Powszechnej Wystawy Krajowej (1929), a architektura lat 30–tych w Poznaniu. Transfer idei modernistycznych.” *W Modernizm w Europie – Modernizm w Gdyni. Architektura lat międzywojennych i jej ochrona*, red. Maria Jolanta Sołtysik i Mieczysław Somogyi, 115–124. Gdynia: Urząd Miasta, 2009.
- H.S. „Co mówi o Wystawie Pracy Kobiet sekretarka gen. Emilia Grocholska.” *Echo Powszechnej Wystawy Krajowej w roku 1929* nr 6 (1929): 172.
- Komitet Wystawy Pracy Kobiet na PWK. „Apel komitetu Wystawy Pracy Kobiet na PWK w Poznaniu.” *Bluszcz* 7 (1929): 16.
- Konstantynow, Dariusz. „Gmach dziesięciolecia sztuki polskiej. Pałac Sztuki na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu.” *Biuletyn Historii Sztuki* 4 (2009): 465–500.
- Kostrzewska, Ewelina. *Ruch organizacyjny ziemianek w Królestwie Polskim na początku XX wieku: zarys dziejów w świetle prasy*. Łódź: Ibidem, 2007.
- Kostrzewska, Ewelina. „Organizacja Ziemianek w Królestwie Polskim.” *W Działaczki społeczne, feministki, obywatelki... Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich (do 1918) na tle porównawczym*, red. Agnieszka Janiak–Jasińska, Katarzyna Sierakowska i Andrzej Szwarc, 389–405. Warszawa: Neriton, 2008.
- Kostrzewska, Ewelina. „Stowarzyszenie Zjednoczonych Ziemianek w dwudziestoleciu międzywojennym.” *W Działaczki społeczne, feministki, obywatelki... Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich po 1918 roku (na tle porównawczym)*, red. Agnieszka Janiak–Jasińska, Katarzyna Sierakowska i Andrzej Szwarc, 117–131. Warszawa: Neriton, 2009.
- Kostrzyńska–Miłosz, Anna. „Sztuka w rzemiośle na Powszechnej Wystawie Krajowej.” *Biuletyn Historii Sztuki* 4 (2009): 569–588.
- Leśniakowska, Marta. „Nagie ciało architektury. Pawilon „Praca Kobiet” jako dyskurs antropologiczny.” *Biuletyn Historii Sztuki* 4 (2009): 419–460.
- Leśniakowska, Marta. „Lekceważone córki Almae Mater – pionierki architektury w Polsce.” *W Studia z architektury nowoczesnej*, tom 2. *Architektura i wnętrze 1905–1923*, red. Joanna Kucharzewska i Jerzy Malinowski, 161–175. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2007.
- Luba, Iwona. „Pałac Rządowy na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu 1929. Propagandowa funkcja sztuki.” *Biuletyn Historii Sztuki* 4 (2009): 437–464.
- Luba, Iwona. *Duch romantyzmu i modernizacja. Sztuka oficjalna Drugiej Rzeczypospolitej*. Warszawa: Neriton, 2012.
- Lutosławski, Jan. „Praca Kobiet na P.W.K.” *Echo Powszechnej Wystawy Krajowej w roku 1929* nr 11 (1929): 7–8.
- M.R. „Polskie kobiety wobec P.W.K.” *Echo Powszechnej Wystawy Krajowej w roku 1929* nr 9 (1929): 227.
- N...ska. „Pawilon Pracy Kobiet.” *Bluszcz* 26 (1929): 17.
- nn. „Przygotowania do wystawy w Poznaniu.” *Bluszcz* 1 (1929): 16.
- nn. „Wystawa pracy kobiet na Powszechnej Wystawie Krajowej 1929 r. w Poznaniu.” *Bluszcz* 6 (1929): 12.
- nn. „Z Wystawy Pracy Kobiet w Poznaniu.” *Bluszcz* 10 (1929): 12.
- nn. „Dział Pracy Kobiet na PWK.” *Echo Powszechnej Wystawy Krajowej w roku 1929* nr 1 (1929): 7–10.
- nn. „Dział Kobiocy. Wystawa Pracy Kobiet.” *Echo Powszechnej Wystawy Krajowej w roku 1929* nr 2 (1929): 42.
- nn. „Dział Kobiocy.” *Echo Powszechnej Wystawy Krajowej w roku 1929* nr 4 (1929): 135–136.
- nn. „Dział Kobiocy.” *Echo Powszechnej Wystawy Krajowej w roku 1929* nr 6 (1929): 172.
- nn. „Dział Kobiocy.” *Echo Powszechnej Wystawy Krajowej w roku 1929* nr 7 (1929): 186–187.
- nn. „Dział Kobiocy.” *Echo Powszechnej Wystawy Krajowej w roku 1929* nr 9 (1929): 117.
- nn. *Wytyczne pracy kobiet będące wyrazem poglądów Komitetu Porozumienia Organizacji Narodowo–Radykalnych*. Warszawa: brak miejsca wydania, prawdopodobnie 1930.
- „Odezwą Podkomitetu Krakowskiego, »Do Polek«.” *Echo Powszechnej Wystawy Krajowej w roku 1929* nr 2 (1929): 35.
- Pepchinski, Mary. *Feminist Space. Exhibitions and Discourses between Philadelphia and Berlin 1865 – 1912*. Weimar: VDG, 2007.
- Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu w roku 1929*, red. Stanisław Wachowiak. Poznań: Powszechna Wystawa Krajowa, 1930.
- Rada Naczelna Ziemianek, red. *Pawilon Ziemianek i Włościanek na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu 1929 r.* Warszawa: Komitet Pawilonu Ziemianek i Włościanek, 1930.
- Ruszczyńska, Maria. „Wystawa Pracy Kobiet.” *W Powszechna Wystawa Krajowa, tom 4*, red. Stanisław Wachowiak, 274–283. Poznań: Powszechna Wystawa Krajowa, 1930.
- Szablowska, Anna Agnieszka. „Propaganda wizualna Powszechnej Wystawy Krajowej.” *Biuletyn Historii Sztuki* 4 (2009): 461–568.
- Sosnowska, Joanna M. *Poza kanonem. Sztuka polskich artystek 1880–1939*. Warszawa: Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk, 2003.
- Waniczek, Helena. „Dział Kobiocy: Wystawa Pracy Umysłowej na PWK w Poznaniu.” *Echo Powszechnej Wystawy Krajowej w roku 1929* nr 3 (1929): 82–85.
- Wierzbicka, Maria. „Polskie Stowarzyszenie Kobiet z Wyższym Wykształceniem.” *W Działaczki społeczne, feministki, obywatelki... Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich po 1918 roku (na tle porównawczym)*, red. Agnieszka Janiak–Jasińska, Katarzyna Sierakowska i Andrzej Szwarc, 153–175. Warszawa: Neriton, 2009.